KURJER WARSZAWSKI

D. 30. Sierpnia. — Rok 1840. Niedziela. № 229. Jutro, ŚŚ. Rajmund i Rufina.

Wczoraj Duchowieństwo Metropolitalne obchodziło uroczyście dzień pamiątki Ścięcia Śgo Jana, Patrona tutejszej Archikatedry. W kościele XX. *Augustjanów* w czasie summy graną była Msza *Humla*, Ofertorjum *Szydermaiera*.

Najjaśniejszy PAN wczoraj raczył znajdować się na mustrze wszystkich pułków składających korpus Issy, odbywanej przez kilka godzin w okolicach Warszawy między *Gorcami* a *Młocinami*.

Komissja Rzą: Spraw Wewnę: wydała nominacje 20go b. m. PP. Józ: *Łaszczyńskiemu* Sędziemu pok: pow: Konińsk:, na Opiekuna Prezydującego w Radzie Szczegółowej Szpitalu w *Koninie*, i Janowi *Rucińskiemu* na Członka tejże Rady. — Z puszki *Saskiego Ogrodu* wpłynęło 23go b. m. złp. 28 gr. 2; przytem za wierszyk: *Wyiątek z Kurjera*, zebrano zł. 7 gr. 27. Za woreczek dano ostatecznie zł. 12 gr. 15. Jest do nabycia w Sklepie ubogich Czepeczka pięknie haftowana z srebrnym kutasikiem, także ofiarowana na Szkółkę Tow: Dobroczynności: kto do 10go Września do 4tej po południu da najwięcej, stanie się iej właścicielem; cena pierwsza zł. 1 gr. 15; kto da więcej? Pan M. C. nadesłał do Iej wzorowej Sali *ochrony* kilkanaście sztuk garderoby dziecinnej, która z prawdziwą wdzięcznością przyiętą została. Dobroczynne Osoby nierównie iednak większą uczyniłyby przysługę Instytutowi, gdyby niekiedy w miejsce garderoby, raczyły nadsyłać do obu Ochron nieco *obuwia* dla ubogich dziatek. Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono złotych 2 dla Sali Ochrony od Marjanny Piastunki, za wychodzenie z domu bez pozwolenia swego Państwa. — Na licytacji książek w tych dniach odbywającej się przy ulicy *Leszno*, 2 bardzo rzadkie dzieła zakupione zostały. Kalendarz przed 362 laty po niemiecku wydany, zaleca się nietylko prześlicznym drukiem i drzeworytami, ale nadto ma wartość naukową od opisów i rachunków astronomicznych zależącą. Drukowali go roku 1478 Bernard *Maler* i Erhard *Ratold*. Autorem iego iest sławny Astronom i matematyk Jan *Müller Regiomontanem* zwany. W tablicy miast widzimy tu zamieszczony *Kraków*, *Gdańsk*, *Wrocław*, *Pragę*. Cena tego Kalendarza od 4 złotych postąpiła do 80. Drugie dzieło za zł. 12 kupione, więcej obchodzi literaturę słowiańską. Między 14 abecadłami, w których głoski różnią się postacią, znajdują się to dyalekty 2 słowiańskie to iest *Serbski* i *Illyryjski*; nietylko postrzegać się daią charaktery głosek, ale całe są wydrukowane ich nazwiska, iako to: *az*, *buki*, *dobro*, *koko*, *mislite*, *iest*, i t. d. Na końcu podany iest spis 126 wyrazów dotąd uważanych za francuzkie z wywodem ich pochodzenia greckiego np. *parler* (mówić), *pantoufle* (pantefle), *mocqueur* (szyderca), *galloper* (galopować). Dzieło to wydrukował w Paryżu r. 1538 Dyonizy *Lescuier*. Miło nam o tych pierwiastkach drukarskich wzmiankę uczynić w chwili ubiegłego 4tego stulecia od wynalezienia druku przez nieśmiertelnego Jana *Guttenberga*.

— (Art: nad:) Ażeby czytaiącą Publiczność, a szczególniej interesowane Osoby w błędne nie wprowadzać przekonanie, poczytuię za obowiązek objaśnić doniesienie w N. 219 Kurjera Warsz: przez JPana *Przybylskiego* z taką pewnością ogłoszone, a na szkodę i utratę zaufania Publiczności dla iego *współpracowników* wpływaiące. Twierdzenie iakoby Pan *Przybylski* przez stosunki przyiazne z P. *Schmit* (Szmit) Fryzjerem w *Berlinie* otrzymał od tegoż sekret wyłączny wyrabiania peruk tak nazwanych *siatkowemi*, i prywatnem pozwoleniem przywłaszczał sobie nieiako Patent swobody, bez wiedzy władzy, której to iest atrybucją, iest mylnem, albowiem sposób ten był iuż podpisanemu wiadomy wprzódy, nim godny Kolega w dowód przyiaznych stosunków nabył od P. *Szmita* wiadomości i pozwolenia wyrabiania tychże peruk.

w Królestwie Polskiem, a przez chęć usłużenia łaskawej zawsze i zaufaniem swoiem zaszczycającej Publiczności, własnem i ciągłem doświadczeniem ulepszaiąc ie, pochlebiać sobie może, że ieżeli nie większy, to przynajmniej ten sam tytuł do względów kupuiących Osób rościć sobie ma prawo. Zresztą, ani poprzedniemi doniesieniami moiemi, ani obecnem objaśnieniem nie wskazuię tu potrzeby nabywania koniecznie w składzie moim tego rodzaiu fabrykatu lub innych z zadowoleniem powszechnem iuż przyiętych, bo światła Publiczność nie doniesieniu z prawdą mijaiącem się, ale istotną dobrocią i użytecznością przedmiotów, sama najlepiej przekona się, kogo zaufaniem swoiem obdarzać powinna, a niniejszy artykuł dla tego tylko podaię: aby nieuzasadniać tego zdania, że tylko z zagranicy nabyte przedmioty i sposoby ich wyrabiania mogą być dobremi, bo każdy w iakimkolwiek rodzaiu przemysłu pracuiący, starać się gorliwie powinien, iżby wyroby iego przez ulepszenia sztuką i doświadczeniem przysposobione nietylko *wyrównywały*, ale nawet *pierwszeństwo* nad zagranicznemi otrzymywały, co każdy oglądaiący przeszłą naszą wystawę śmiało przyznać może. *Śniechowski* Perukarz. — Skład muzyczny G. *Sennewalda* otrzymał muzyczne nowości: *Liszta*, la Romanesca, sławna arja do tańca 16go wieku, ułożona na pjano, złp. 3. Tegoż Marsz węgierski ułożony na pjano, zł. 3. *Blummenthal* 3 śpiewy ułożone przez *Berjota* na skrzypce, z towarzy: pjano, zł. 6. *Berjota* Tremolo Kaprysy na skrzypce, z towarzyszeniem pjano i orkiestry, zł. 7$^1/_2$. *Labitzkiego* Tremolo-Walzer, dzieło 60, złp. 3, i t. d. — Onegdajszej nocy w zaieździe za rogatkami, gdy Wieśniacy przywiozłszy drzewo i zboże na przedaż, zasnęli, złodziej chciał ukraść konia; jeden z wieśniaków obudził się i został przez złodzieja ugodzony nożem, co go pozbawiło życia. Śledztwo przedsięwzięto aby złoczyńcę wynaleść. — Wdzięczność iest najmilszym obowiązkiem człowieka, a zwłaszcza za przywrócenie największego dobra, iakim iest zdrowie. Najczulej więc onę wynurzam WW. Doktorom *Köhler* i *Groer*, niemniej Szaoż Opiekunowi i Członkom Szpitalu Staroz: w Warsz:, za troskliwe udzielenie mi pomocy po złamaniu nogi, gdy iuż mniemałem się na zawsze zostać kaleką, a przebywszy przez krótki czas w tym prawdziwie ulgę przynoszącym domu, cieszę się teraz zupełnem zdrowiem; za co wspólnie z rodziną moią NAJWYŻSZEMU składam dzięki; a tym wszystkim, którzy w powyższym na chwałę ludzkości wystawionym Szpitalu udział maią, nigdy z wdzięczności wypłacać się nie będę wstanie. *Meyer Naftal Kraushaar.* — Skład Muzyki Ign: *Klukowskiego* odebrał nowy transport Nut, między innemi *Czernego Szkoła* nadaiąca expressją i upiększenie gry, zbiór ulubionych melodji Angielskich, Włoskich, Niemieckich i Francuz: na Pjanoforte w 4ch poszytach, dzieło 575. Zbiór oryginalnych melodji w sposobie ćwiczeń, czyli najnowsza metoda z korzyścią dla pracuiących ułożona przez Karola *Czernego* pod tytułem: *Erster Wiener Lehrmeister* in Pjanof: *Spiel*, dzieło 599 w 4ch poszytach; tudzież najnowsze Walce *Strausa* pod tytułem: *Tanz Recepte Fahrbacha Döhlers Zauber Waltzer*, i tegoż *Die Korrespondenten* (Waltzer) skomponowane na Pjanof: na 2 i na 4 ręce. — Na ostatnich Targach Warsz: i Prag:, płacono za korzec Żyta zł. 17 gr. 8. Pszenicy zł. 32 gr. 26. Jęczmienia zł. 14 gr. 6. Owsa zł. 9 gr. 29. Siana furę iednokonną zł. od 18 do 26, parokonną od 28 do 46. Słomy zł. od 12 do 19. Wół dobry duka: 15, średni 12, lichy 9. Baran zł. 9. Wieprz dobry zł. 90, średni 72, lichy 54. Kartofli korzec zł. 6 gr. 8. Okowity 10tej proby zł. 5 gr. 1; 6tej proby zł. 3. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po 2gim akcie i po ukończeniu *Lunatyczki* przywołani, JPanna Ludwika *Rivoli* i JP. *Dobrski.* — Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stop 10 ca: 10.

Pośpieszamy podać do publicznej wiadomości następuiące ogłoszenie, które nam nadesłane zostało. Dziedzic *Dubna* (w Guber: Wołyńskiej), maiąc na względzie podniesienie handlu w tem mieście, a to celem podania środków do przemysłu mieszkańcom, iak równie na wzaiem dla przy-

byłych Kupców ułatwienie zbycia swych towarów, czyni z swojej strony uwiadomienie, iż w czasie Jarmarku na Śty Michał, to iest w dniu 29 Wrześ: (11 Paźdz:) który dotąd mało był wiadomym, dla uczynienia go ważniejszym, iako w porze naj logodniejszej przypadaiący, i w celu zachęcenia handluiących, *bezpłatnie* wszelkim przybyłym Kupcom z towarami, dane będą w zabudowaniach murowanych i innych, *miejsca* dla otworzenia sklepów i składów na sprzedaż ich towarów, oraz place dla pobudowania szałasów na różne towary, a także dla przybyłych z końmi, bydłem i owcami place na rynku i pastwiska za miastem. Takowe dogodności dla przybyłych handluiących kupców *przez lat 3*, ciągle w czasie Jarmarku na Śty Michał przypadaiącego, bezpłatnie czynione będą przez Dziedzica, z deklaracją wszelkiej pomocy w potrzebie ze strony miejscowej ekonomji.

Z Petersburga 9 (21) *Sierp:*. — Przez rozkaz dzienny CESARSKI d. Igo Sierp:, Jenerał iazdy *Nikitin 1*, pełniący obowiązki Inspektora iazdy odwodowej, mianowany został aktualnym Inspektorem tejże iazdy, w miejsce zmarłego Jenerała iazdy, Hrabiego *Witta*. — Kupieckiemu synowi Jerzemu *Szamo*, udzielony został w dniu 29 Czer: r. b. 6cio-letni przywilej na upowszechnienie nowo wynalezionego sposobu i aparatu do przysposabiania szkła na wyroby tkackie, tak z samego szkła, iakoteż w połączeniu z iedwabiem, wełną, lnem i innemi materjałami przędzalnemi. — Kupcowi Iszej giełdy w *Petersburgu* i honorowemu obywatelowi Karlowi Ferd: *Klejn*, udzielony został 6cio-letni przywilej na wynalezioną bezuszczelną klapę, za pomocą której parcie powietrza atmosferycznego zaaplikowanem być może do poruszania wozów i ciężarów na drogach żelaznych.

Z Poznania. — W *Gorazdowie* uderzył piorun w owczarnię, w której spaliło się owiec 295. — W żydowskiej gminie w *Rawiczu*, zawiązało się towarzystwo do wyposażenia ubogich panien przy ich zamęściu, który to cel osięgaią przez regularne składki, kollekty na weselach i zebrane pieniądze za dary i roboty członków towarzystwa. — Mieszkaiąca w *Pechlüge* Wdowa, Katarzyna *Karge*, urodzona *Wilchowska*, dożyła w zeszłym miesiącu lat 100. Ta Niewiasta iest ieszcze rzeska, dobrze widzi i słyszy; ubóstwo mocno iej dokucza.

Anglja. — Wyznaczona nagroda 8,000 zł. od Rządu i 8.000 zł. od rodziny zamordowanego Lorda *Wilhelma Russel*, za ujęcie zbrodniarza, została rozdzieloną między Aientów policji i sługi Lorda, którzy przyczynili się do wyśledzenia występku straconego *Kurwuazje*.

Francja. — Dzienniki narzekaią, że w tak ważnej porze, tylko 2ch Ministrów bawi w *Paryżu*, gdy tymczasem inni trawią czas na podróżach. — P. Jakób *Koste*, były Wydawca dziennika *Czas*, mianowany Radcą Stanu. — Między papierami Xcia Ludwika *Bonapartego*, znaleziono plan do utworzenia gwardji honorowej pod dowództwem Wice-Hrabiego *Querobles* (Kerobl). — Do więzienia w pałacu *Luxemburgskim* przeniesiono meble dla Xcia *Ludwika*. — Xiężna *Nemours* (Nemur) iest przy nadziei. — Dziennik Sporów przedstawia smutny stan osad francu:, gdzie *Anglicy* mogą każdego czasu znaleść silną podporę w massie ciarzmionych *Murzynów*. — Gazeta franc: donosi o rozkazie danym Ministrowi wojny względem utworzenia 300,000 rezerwy. — Żeglarze w *Baionie* umyślili prosić o listy korsarskie na przypadek wybuchu wojny. — Aresztowany Pułkownik *Laborde* za udział w zamachu *bulońskim*, odznaczył się w bitwie pod *Sławkowem* (Austerlitz), a na wyspie *Elbie* dowodził gwardją. — W *Howrze* zbankrutował dom handlowy na 2 miljony fr. — Marszałek *Valée* (Wale) zajmuie się skończeniem rowów na około równiny *Metidja* dla zabezpieczenia iej od naiazdów arabskich. — Wszystkie groźne wieści o rozruchach w *Wandei*, skończyły się tylko na iednej potyczce między 3ma żandarmami a kilku zbiegłemi rekrutami. — Dwóch Wnuków Marszałka *Davoust* (Dawu), ieden maiący lat 15, drugi 14, przepędzaiąc wakacje na wsi pod *Paryżem*, wybrało się w tych dniach na przeiazdkę konną. Wierzchowiec starszego zląkłszy się trzody owiec, zrzucił ieźdźca,

który nieszczęśliwym trafem uderzył głową o kamień i został na miejscu. — Nagły wyiazd Jenerała *Lamoriciere* (Lamorysjer) do *Afryki*, daie pochop do mniemań, iż Rząd przysposobił środki do zabezpieczenia sobie osady *algierskiej*. — Statek *Dragon* wrócił z *Ceuty* i *Tangeru*. Marokanie obawiaią się, aby Francuzi nie attakowali kiedy *Ceuty*. Konsul franc: w *Tangerze* odbiera ciągle od Cesarza *Muleia Abderamana* zapewnienia przyiaznych chęci dla Francuzów, lecz Cesarz nie może swoim poddanym zabraniać przychylności do sprawy *Abdel-Kadera*. Marokanie odbywaią w meczetach modły o pomyślny skutek wyprawy Emira, wszakże czynnego udziału w wojnie nie przyjmuią. Przekonano się, iż z *Gibraltaru* dostarczano Arabom broni i amunicji. — W *Paryżu* z kass oszczędności w zeszłym tygodniu wielu odebrało swe składki.

Hiszpanja. — Xiężna *Wiktorji* spodziewa się poiednać Królowę z Jenerałem *Espartero*. — Jenerał *Balboa* uszedł do *Gibraltaru*.

Indje. — Lord *Aukland* nie otrzymał żądanej dymissji z Gubernatorstwa w Indjach wschodnich. — Cesarz *Kochinchiny* kupił w *Kalkucie* statek ang: za 70,000 *rupji*. — Komendant miasta *Aden* w Arabji, zostanie odwołany; iego następca ieszcze nie iest wiadomy.

Niemcy. — Angielscy Kapitanowie artylerji *Abbot* i *Willis*, wracaiąc z *Bochary* i *Chiwy*, przeieżdżali 14go b. m. przez *Hamburg* do *Londynu*. — Król *Saski* teraz zwiedzał celniejsze okolice w *Szląsku*, był u *Prisznica* i udał się zwiedzić *Karpaty*, (miał być w *Wieliczce*). — W *Frankforcie* i innych miastach handlowych niemieckich, kurs papierów spadł znacznie, a złoto zaczęło bardziej popłacać.

Turcja. — Poseł franc: ma udać się z powrotem do *Marsylji*. — 6go b. m. odbyły się zaślubiny Sułtanówny *Attyę* z *Achmetem Fethi* Baszą. — Do *Rodosto* wysłano oddział wojska i Kommissję, celem zrewidowania papierów *Chosrewa* Baszy, podejrzanego o spisek przeciw Sułtanowi. *Hajdar* Basza, Komendant *Dardanellów*, zawikłany w tymże spisku, otrzymał iuż dymissję. — Maior *Buiakowiez*, Dowódzca austrjackiego brygu *Ussaro*, otrzymał order *Niszan*, za uratowanie kilkunastu maryuarzy tureckich. — Poseł *Pruski* Hrabia *Kenigsmark*, miał 3go b. m. posłuchanie u Sułtana w obec wszystkich Ministrów i Dygnitarzy. — Officer *egipski* pojmany przez Anglików przy brzegach *Albanji*, gdzie zatrudniał się werbowaniem ochotników i wydany Porcie, został przez nią uwolniony.

Włochy. — W *Czywita Wekja*, w państwie *papiezkiem*, Obawiaią się wylądowania Francuzów. — Król *Neapolit:* odwołał wojsko z wyspy *Sycylji*. — Dymissjonowany Minister neap:, Xiąę *Kassaro*, ma swój urząd odzyskać.

Rozmaitości. — Niedaleko *Cubzac* (Kjubzak) we Francji, rozbiła się 1go b. m. łódź, którą przeprawiał się obywatel z swoiem 7mio letniem dzieckiem. Świadkiem tego nieszczęścia był tylko 12to-letni *Jan Bernard* Syn Żeglarza. Chłopczyna śpieszy natychmiast z czółnem w pomoc tonącemu, który dla ocalenia swoiego dziecka, trzymał ie rękami do góry. Jan *Bernard* z trudnością zdołał dziecię ocalić, a czuiąc się pozbawionym sił do ratowania Ojca, chce iuż wracać, w tem zachęca go z mostu okrzyk: „Tylko odważnie *Bernardzie!*" Chłopczyna dobywa całej swoiej mocy, ratuie i drugiego na czółno, lecz w tejże chwili pada zemdlony. Ocalony, przybywa w swoim Wybawcą do brzegu, a łatwo sobi wystawić radość zgromadzonego Ludu. Obecny Kapłan przycisnął do swoiego serca 12to-letniego *Bernarda*. — W ciągu zeszłego Lipca było w *Londynie* 60 samobójstw, 20 otruło się, 20 zarżnęło się brzytwami, 5 zastrzeliło, a reszta utopiło lub powiesiło. — P. *Jakwarth* w *Brystolu* uczynił ważny wynalazek, zrobił zegar *sympatyczno-magnetyczny*, który biie za każdym razem, gdy wynalazca rozmawia z iaką osobą. Moc uderzenia i tonu oznaczaią przymioty rozmawiaiących. *Jakwarth* nazwał go *Skazówką psychiczną*, na które to nazwisko istotnie zasługuie, gdyż z dokładnością termometru oznacza stan duszy i umysłowe usposobienie osób. Ieśli *Jokwarth* rozmawia z młodą, romansową

panienką, wtedy ton zegaru wyraża tęsknotę i niecierpliwość. Jeśli rozmawia z panną podstarzałą, wtey uderzenia następuią opieszałe i rozwlekłe. Tony staią się skaczące i nieregularne gdy *Jakwarth* rozmawia z płochym modnisiem; żywe, gdy rozmawia z człowiekiem dowcipnym; słabe, ieśli z głupcem. Przy ludziach nie maiących pieniędzy zegar wcale nie biie; zgoła *Jakwarth* nie w każdem towarzystwie z którego zacząć tonu. Niema wątpliwości iż wynalazcy udzielony będzie patent swobody na ten zegar, ale też ilu scen komicznych stanie się powodem, to nie do obliczenia. Tak np. cóż powiedzą o sobie dwaj franci, z których ieden drugiego chce oszukać, ieden drugiego obsypuie zapewnieniami zmyślonej przyiaźni, cóż powiedzą, gdy im zagra zegar *Jakwarta?* — *Obiaśnienie.* „Mój Pan zaprasza Pana na obiad." „Dobrze, będę służył." „Przepraszam, Pan mnie nie zrozumiałeś, Pan będziesz iadł, a ia będę służył." — Stary burda zapytał sługi: „Co tam dzisiaj graią w teatrze?" „Po północy." „To znowu moda grywać po północy, iam zwykł iuż spać o 10tej! nie póydę." — Irlandczyk skazany za kradzież na powieszenie, prosił aby mu krew puszczono z żyły, gdyż słyszał, że pierwsze puszczenie krwi ocala od śmierci.

LIST GOŃCZY. — *Sąd Policji Poprawczej Obwodu Warszawskiego Wydziału Igo.* Wzywa wszelkie Władze tak cywilne iako i woyskowe nad bezpieczeństwem wewnętrznem kraiu czuwaiące, ażeby na zbiegłego Franciszka Weszeli farbiarza o przeniewierzenie się obwinionego, baczne oko mieć, śledzić, a po wyśledzeniu wprost Sądowi Naszemu, lub naybliższemu uięcia dostawić nakazać raczyły. Wzywa również wszystkich, którzy przez oddanie do farbiarni Weszelego rozmaitych przedmiotów iakąkolwiek do poszukiwanego maią pretensją, z takową do Sądu tutejszego zgłosili się. Franciszek Weszeli łat miał 39, Katolik, rodem z miasta Pesztu w Węgrzech, posiadał ięzyki: polski, niemiecki, francuzki i węgierski, wzrostu był średniego, włosy na głowie miał blond, wąsy czerwonawe duże, twarz okrągłą, cerę bladą, nos długi, oczy niebieskie, czoło mierne. Ubrany był w surdut ciemno-zielony, spodnie kafowe z czarnemi pasami, kamizelkę czarną axamitną, chustkę na szyi czarną iedwabną, kapelusz czarny okrągły, buty nowe. — W Warszawie d. 12/24 Sierpnia 1840 r. Za Sędziego Prezyduiącego *Dylczyński* Assessor.

W dniu 26 Sierp: (7 Wrześ:) r. b. o godzi: 11 rano w Biurze Rządu Guber: Mazo: odbędzie się licytacja na reparacje Zabudowań Magazynu Solnego w Warszawie na Solcu, poczynaiąc od summy zł. 3278 gr. 25, do której dla przystępuiących do licytacji wadjum na złp. 700 iest ustanowione.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Den Jenerał Lejt: z Brześcia; Suski Wik: Dzie: z Lipia; Hamski Rajm: Dzie: z Koziebrody; Zaremba Ign: Dzie: z Wysokina.

DONIESIENIA.

Kolej żelazna Górnego Szląska. Na skutek postanowień ogólnego zgromadzenia z dnia 1 Czerwca r. b. §§. 7 i 9, wzywa się niniejszem Osoby maiące zamiar należenia do Subskrypcji na Kolej żelazną Szląska Górnego, ażeby deklaracje przystąpienia do towarzystwa budowy tejże kolei żelaznej *franco* do tutejszego domu handlowego C. T. *Loebbecke et Comp.* nadsyłali. Czyni się tu uwaga, że Subskrypcje tylko do 30 Września r. b. przyjmowane będą; a gdyby nadsyłane Subskrypcje przenosić miały Kapitał 3,000,000 Talarów, zgłaszania się podług pierwszeństwa daty nadesłania deklaracji przystąpienia przyjmowane będą. Szematy deklaracji tych i sprawozdanie dotychczasowej Dyrekcji z dnia 1 Czerwca r. b. udzielać będą bezpłatnie: w Warszawie Dom Handlowy S. A. Fraenkel; w Berlinie Dom handlo: Gebrüder Schickler; w Dreznie Dom hand: Meisel et Comp:; w Lipsku Dom hand: Frege et Comp:; w Wiedniu Dom hand: Gejmüller et Comp:. — W Wrocławiu dnia 22 Lipca 1840 r. Komitet kolei żelaznej Górnego Szląska: Hrabia Pückler *Prezes Regencji w Oppelnie*; Graff *Sędzia*; Klocke Prezes *Deputacji Miasta*; Lange *Nadburmistrz*; Lewald *Kupiec*; Loebbecke *Radca handlowy*; Kraker *Radca handlowy*; Milde *Kupiec*; *Hrabia Renard*; *Hrabia Gustaw Saurma Feltsch*; *Schiller Kupiec.*

Doniesienie z fabryki Krochmaliku Angielskie: A. Wesełowskiego.

Mam zaszczyt zawiadomić Szan: Publiczność, iż oprócz mego Krochmaliku Angielskiego w massie karbowanego i kręconego z moią firmą, wyrabianego bez żadnego kwasu z naiczystszego wyciągu karminu z indygo nie szkodzącemu bieliźnie, znanego iuż od dawna; umyśliłem tenże karmin dla dogodności wielu osób które sobie życzą, bez osadu czyli użycia krochmalu białego nasycić naiczystszy i naylepszy karmin w taśmy, i iak zwykłe na każdym moim Krochmaliku angielskim w massie iest moie nazwisko, będzie

także na taśmach wyciskana moia firma „Adam Wesełowski.“ Z wiadamiam Szano: Osoby, które mój krochmalik angielski dużemi częściami odemnie na sprzedaż do sklepów biorą, iż ieżeli zechcą trzymać nowym sposobem nasycane taśmy, mogą się zgłosić do moiej fabryki przy ulicy krochmalnej Nr 1016; także w Starem mieście Nr 51 w handlu korzennym Jana Sejdlitza, u tegoż przy ulicy koziej Nr 347, u tegoż przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 617 w składzie Szuwaxu: u Karola Scholtze w składzie Świec woskowych i stearynowych przy ulicy Przeiazd Nr 647 i 8, u tegoż w Składzie świec woskowych i Stearynowych przy ulicy Senatorskiej Nr 497; u Bernarda Kruszewskiego w sklepie Swiec i Mydła przy ulicy Przechodniej Nr 950; którego iuż można dostać w taśmach w drobnych częściach to iest: na łokcie, pół łokcie, ćwiercie, i t. p. części. *Adam Wesełowski.*

Do nowego SKŁADU PŁÓTNA Salingera i Komp: przy ulicy Miodowej pod Nr 496, na przeciw filarów, nadszedł świeży transport Płótna Webowego, Konopnego, Holenderskiego, oraz znaczny zapas BIELIZNY stołowej na 6, 12, 18 i 24 osób, Serwety do Kawy białe i kolorowe; CHUSTKI do nosa w wszystkich cenach, z zaręczeniem Składu, że wszystkie te artykuły są bez bawełny i sprzedaią się po cenach stałych, z którémi się Szanownej Publiczności polecamy.

Są do sprzedania z wolnej ręki MEBLE mahoniowe, iako to: Kanapy, Krzesła, Stoły, Biurka, Łóżka i wiele innych sprzętów; PORCELANA francuzka prawdziwa; KRYSZTAŁY; wszelkie Rekwizyty kuchenne; trzy KONIE arabskie powozowe i ieden wierzchowy wraz z Szorami. Ktoby sobie życzył takowe nabyć, ma się udać do Alei Nro 1724 w domu W. Kulikiewicza, w 2giej sieni na 1sze piętro.

☞ Ktoby życzył udzielić STANCJĄ wraz ze STOŁEM przy familji dla Kawalera; zechce adres zostawić na Krakow:-Przedm: w domu W. Dobrycza, na 2m piętrze.

☞ Potrzebna iest PANNA STARSZA do zarządzania Magazynem, któraby posiadała umieiętność robienia Stroiów i Sukien Damskich. Wiadomość pod Nr 2353 przy ulicy Dzikiej, w domu Pułkownika Sznurowa.

Złp. 200 nagrody, kto wyśledzi i da znać do poszkodowanego właściciela, lub do której bądź Władzy policyjnej, gdzie się znajduią skradzione w nocy z dnia 12 na 13 b. m. we Dworze Wsi Łubki w Obwodzie i Guberoji Lubelskiej, para KONI pięknych poiazdowych, w średnim ścierwie, maści ciemno-wiśniowo gniadej, bez żadnej odmiany, ogony tylko i grzywy czarne, po lat 7 maiące, a mianowicie: Klacz długa często na przednie nogi ulegaiąca się i iabłka się po niej przebiiaią, wzrostu przeszło 16 miary; Koń zaś trochę krótszy ścigał się cokolwiek i strychował na żadnie nogi, ieżeli na wszystkie był okuty, wzrostu miary 15tej.

W dniu 19/31 Sierpnia r. b. o godzinie 4 z połud: w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiej w domu pod Nr 1774, w dalszej kontynuacji licytacji o godz: 4 po południu, Wina w rozmaitych gatunkach iako prawnie zaięte przez publiczną licytacją sprzedane będą.
Walenty Supryniewicz K. T. C. G. M.

WDOWA czterdziestoletnia, z Lublina do Warszawy przybyła, dobrej konduity, znaiąca się na gospodarstwie wieyskiem, życzy sobie przyiąć stosowny obowiązek na prowincji lub w Warszawie, do zawiadywania garderobą, szpiżarnią, lub podjąć się innego domowego wyręczenia. Mieszka przy ulicy Alexandrja pod Nr 2782 na 1szem piętrze.



200 sztuk MACIOR rodnych, zdrowych, którym ospa była zaszczepioną, do chowu zdatnych, w wełnie, wysoko poprawnych, iest z wolnej ręki do sprzedania we Wsi Pacyna Obwo: Gostyń: Gub: Mazo:; bliższa wiadomość na gruncie.

Ojciec mój, Wojciech *Radziszewski*, ostatni pobyt swój miał we Wsi Słupie Starej w Guberoji Sandomierskiej, teraz niewiadomo gdzie pozostaie; przeto niżej podpisana ma zaszczyt iak najuprzejmiej upraszać Władzę lub Osoby prywatne zamieszkałe w Guberoji Sandomierskiej, aby gdy iakiekolwiek powezmą wiadomości o losie i teraźniejszym Ojca mego pobycie, raczyli mi donieść na mój koszt do Warszawy. Mieszkam przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2678 — Wdowa po Lekarzu Bataljonowym, Marjanna z Radziszewskich *Żykiewicz*.

Antonina z Popiołków Kobierska, rodem z Miasta Radomska, podaię do publicznej wiadomości, iż chce powziąść wiadomość czy Brat iej Tomasz Popiołek z Rodziców Andrzeja i Marjanny Popiołków, wzięty w r. 1830 do Wojska, żyie lub nie; gdyż iest potrzebny do odebrania Schedy na niego spadaiącej, a to najdalej w przeciągu pół roku zgłosił się.

DOBRA w najlepszym stanie z dwóch Folwarków, z 50ciu włók gruntu ornego i 34 włók lasu sosnowego, dębowego i olszowego miary chełmińskiej trzymaiące, 200 korcy pszenicy i 120 korcy żyta wysiewaiące, 400 fur siana, 4 sadzawki zarybnione, prócz rzeki, maiące dwie Austerje i Wiatrak, złł. 5500 rocznie przynoszące, mil 2 i pół od Warszawy odległe, w Powiecie Błońskim położone: są do nabycia lub na zamian na inne Dobra w dobrym gruncie o podal Warszawy. Dalsza wiadomość w Kantorze Informacyjnym W. Kaczanowskiego na Krako:-Przedm: Nro 415.

Z powodu interesów własnych, oraz stosownie do rezolucji Dyrekcji Jnej Loterji Krol: Pol: z d. 19/31

m. i r. b. za Nrem 5,476 wydanej, mam zaszczyt niniejszem zawiadomić Szanowną Publiczność, a mianowicie Osoby z Kantoru mego Losy do 1wszej klassy 56tej loterji już posiadające, której ciągnienie w dniu 2 Września r. b. odbędzie się, iżby do następnych klas po wymianę losów do Kantoru loterji P. A. Wertheim przy ulicy Miodowej pod filarami udawać się raczyli. *J. Szczyciński.*

PIĘCDZIESIĄT ZŁOTYCH NAGRODY. Dnia 27 b. m. zginął z Poiazdu PUGILARES z narzędziami chirurgicznemi; znalazca za oddaniem takowego przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 477 lit: B. na pierwsze piątro, otrzyma powyższą nagrodę.

Podpisana ma honor zawiadomić Szan: Publiczność, iż wskutek otrzymanego pozwolenia od Władzy Wyższej Lekarskiej, trudni się wyrabianiem i wprawianiem różnych sztucznych zębów, poiedynczo, oraz w rzędach, plombowania i czyszczenia takowych. Wieloletnia i wspólna praca w zawodzie *Dentystyki* z Ojcem i Bratem moim są dostateczną rękojmią, iż każdy obstalunek iak najakuratniej i za najumiarkowańszą cenę uskuteczniać iestem w stanie. Zawiadamiam także, iż można u mnie dostać różnych lekarstw na ból lub zabezpieczaiących od bólu zębów, które podług przepisów znanego Dentysty Lemlejna są przyrządzone. Mieszkanie moie iest ciągle w Warsz: przy ulicy Krakow: Przed:, pałac Potockich, Nr 415, na 2em piątrze w korpusie, nie w duże drzwi pod filary, lecz w małe na lewo. Cecylja z Lemlejnów *Detroit.*

Pewna Osoba płci żeńskiej, życzy aby była przyiętą na wspólny koszt od tych Dam które maią chęć odbyć podróż do RYGI. Ulica Alea Nr 1669 i 70 na pierwszem piątrze po prawej ręce dowiedzieć się można.

Jest do sprzedania OGIER rassy arabskiej, maści złotawo-gniadej, 5 lat maiący. Wiadomość przy ulicy Miodowej w Pałacu Paca, w oficynie od Kościoła OO. Kapucynów, w Stancji Nr 21 u Stangreta Piotra.

Zawiadamiam interessowaną Publiczność, iż bez żadnego zawodu dalsza kontynuacja sprzedaży Książek w domu pod Nr 733 przy ulicy Leszno, ciągle odbywać się będzie, a która sprzedaż z dniem 19/31 Sierpnia r. b. o godzinie 4 z południa rozpocznie się; w dniu tym zaś sprzedanemi zostaną najznacznieisze dzieła, a mianowicie Dzieła Niesieckiego, duże Dzieło Piranezego, oraz różne Kroniki i Książki ze sztychami. W dniu 16/28 Września r. b. o godzi: 10 z rana, w dozwolonem na to mieszkaniu W. Stefużellera w domu pod Nr 638 przy ulicy Trębackiej, Obraz duży 5 łokci szerokości, a 6 długości maiący, wyobrażaiący napadnięcie Zbójców na podróżnych, Orygiuał sławnego Malarza Kazanowy, przez publiczną licytacją sprzedanym zostanie; obraz ten początkowo kupiony za zł. 60,000, sprzedany będzie więcej daiącemu za gotowe pieniądze, a którego licytacja zacznie się od summy zpł. 7000, przez biegłego ustanowionej. Edward *Marjewski* Komornik.

OKOWITY kilka tysięcy garncy, we Wsi Włochy pod Warszawą położonej, znajduiącej się, w każdym czasie razem lub częściowo (nie mniej iednak iak 100 garncy), na miejscu u Dzierżawcy tejże Wsi za gotowe pieniądze nabyć można.

Przechodząc dnia 28 b. m. przez ulicę Żurawią aż do Łazienek Królewskich, zgubiony został KRZYŻ złoty z takiemże nad Krzyżem Sercem, na wstążce czarnej morowej; z napisem na iednej stronie „Henryeta Schablin," a na 2giej „Zum Andenken." Łaskawy i sumienny znalazca, raczy oddać na ulicy Żurawią pod Nr 1628, na dole; za co oprócz wdzięczności otrzyma nagrodę, iakiej żądać będzie, dla tego, iż to iest iedyną i drogą pamiątką.

Doniesienie Loteryjne

z KANTORU WERTHEJMA

przy ulicy Miodowej w domu W. Dyzmańskiego pod filarami

LOSÓW KUPNYCH do DRUGIEJ KLASSY, (której ciągnienie w ŚRODĘ NASTĘPUIĄCĄ odbędzie się); całych i częściowych w Kantorze moim aż do chwili ciągnienia, nabyć można.



Ostrzega się Amatorów polowania, iż nie wolno iest POLOWAĆ na gruntach do wsi DAWIDY, ZAMIENIA i NOWO-WOLI z przyległościami należących. Poluiący bez biletu udzielonego przez Dzierżawcę tegoż polowania, sam sobie winę przypisze utraty Fuzji i Chartów, gdyż Włościanom wyznaczono dwa Dukaty nagrody za każdą Fuzję, i tyleż za każdego Charta.

Mąż mój Józef Zegrzda, w b. wojsku Polskiem służąc w stopniu Podofficera w 1szym pułku Strzelców pie: w r. 1831 wyszedł do Król: Prus:, a następnie iak doszły wiadomości, miał udać się do Austrji i Francji, dotąd nie wrócił i żadnej o sobie nie dał wiadomości; przeto niżej podpisana, nie wiedząc czyli wspomniony mąż mój iest przy życiu lub nie, i gdzie się znajduie, ma zaszczyt iak najuprzejmiej upraszać Władze lub Osoby prywatne, tak w tutejszym kraiu zamieszkałe, iakoteż i zagranicą, aby gdy iakiekolwiek powezmą wiadomości o życiu lub śmierci Józefa Zegrzdy,

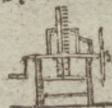
raczyły mi donieść, na mój koszt, do Warszawy, do Kantoru Tłumaczeń Prośb i Korrespondencji pod Numer 29 przy ulicy Sto-Jańskiej, naprost Zamku.
Justyna Zegrzdzina.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Apolonji Tomaszewskiej, zaginęła; Znalazca raczy oddać do Cyrkułu 7go.

DOBRA Ziemskie Bussowno w Pcie Chełmskim, Obwodzie Krasnostawskim Guberoji Lubelskiej położone, podatku ofiary złp. 1077, opłacaiące, maiące glebę ziemi po większej części pszenną, całej obszerności morgów Wiedeńskich iest 2,821, sążni 1,110, czyli na miarę Chełmską blisko 100 włók. Lasu po większej części zakonserwowanego mieszczącego w sobie i drzewo towarne iest przeszło włók 40. Gospodarzy sprzężajnych iest 27, pieszych 7; Komornic 10. Takowe dobra w r. b. w drodze działów przez publiczną licytacją sprzedane zostaną, i licytacja zacznie się od summy złp. 152,650, taxą przez biegłych oznaczonej. Każdy przeto chęć kupna maiący nim termin licytacji oznaczony będzie, osobiście przekonać się winien o ziemi i iej urządzeniach; bliższe wyiaśnienie stanu Dóbr i warunki licytacyjne które są wielce dogodne, przejrzane być mogą w Kancellarji tak W. Konwickiego Patrona w Lublinie, iak u W. Hrycykiewicza Patrona w Warszawie pod Nr 276.



Nowo przybyły KRAWIEC z Miasta Warszawy, ma zaszczyt polecić się Szanownym Obywatelom, iż na teraz zostaie w Mieście *Sierpcu*, i tam zamyśla rozpocząć swoią fabrykę Krawiecką, tak modnych wynalazków iakich w tutejszem mieście żaden z tej professji nie praktykował; przeto polecaiąc się Szanownym Obywatelom, zaręcza za odrobioną iak najakuratniej robotę, którą uzupełniać będzie za najpomierniejszą cenę. *Benjamin Piotrowicz.*



MAGIEL Angielski używany i 2 korpusy zdatne na Dorożkę lub Koczobryk, dla braku miejsca, są do sprzedania; bliższa wiadomość przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 477 Lit: B. w Handlu Win i Korzeni.

Przy ulicy Dzielnej pod Nr 2370, są do sprzedania DRZEWKA w dobrych gatunkach, to iest Czereśnie, Szklanki i Łótówki, u Właścicielki Piotrowskiej.

Z pod Nru 925 zginęła KSIĄŻKA rzeźnicka Szlachtuzowa, z iatki Nr 19 za żelazną bramą. Z pod tegoż Nru zginęła na Nowolipiu SUCZKA malutka, stara, maści kasztanowatej, na karku biała łatka, nóżki cienkie białe, szczeka chrapowato. Kto odda pod powyższy Numer, dostanie nagrodę.



W dniu 28 b. m. z pod Nr 659 przy ulicy Leszno, zginęła SUCZKA od szczeniąt z gatunku Wyżełków Kurlandzkich małych, biała, dużo plam kasztanowatych po sobie maiąca, uszy spuszczane nie długie. Kto odda pod powyższy Numer lub da znać, odbierze wynagrodzenie dobre; w przeciwnym razie, kto sobie przywłaszczy, właściciel dołoży starania dla wyszukania swej zguby i prawnie poszukiwać będzie.

Z Kantoru Zleceń Nr 473 Lit: C.

Z przyczyny wyiazdu, są z wolnej ręki do sprzedania każdego czasu rozmaite RZECZY za cenę bardzo umiarkowaną, a mianowicie, Meble, Lustra, Zegary, Srebra stołowe, i rozmaite Sprzęty domowe, w Pałacu Potkańskich przy ulicy Długiej, na 2m piętrze, wchód przez bramę wprost Apteki.

Osoba płci żeńskiej maiąca ieszcze kilka godzin wolnych, życzy udzielać początków MUZYKI na fortepjanie. Wiadomość w Kantorze Zleceń.

Doniesienia Kommissanta

zamieszkałego przy ulicy Krzywe - koło wprost ulicy Gołębiej pod Nr 187.

KAPITAŁ od 30,000 do 50,000 zł. z procentem po 6/100 iest do ulokowania każdego czasu na kilka lat na dom murowany. — DOM murowany, czyniący dochodu netto 6,000 zł. iest do sprzedania każdego czasu za szacunek 52,000 zł. — Ktoby miał WIOSKĘ do sprzedania w szacunku od 30 do 40,000 zł., raczy się zgłosić z zaszdagiem do podpisanego. *Chwalibóg.*

Z Kantoru Informacyjnego i Kommissowego.

MAGIEL w najlepszym stanie, u Majstra Stolarskiego znajduie się do sprzedania każdego czasu; ktoby więc życzył nabyć takowy, raczy łaskawie udać się pod Nr 1169 przy ulicy Prostej.

Osoba maiąca 8 kompletnych *Volumina Legum*, chociaż bez inwentarza, iako też *Konstytucje* z roku 1782, 1784, 1786, 1788, 1793, etc.; raczy łaskawie swój adres, wraz z oznaczeniem niezmiennym ceny, nadesłać do Kantoru Informacyjnego Nr 415.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe 19.

TEATR. Dziś na Wyspie w Łazienkach, *Icek Sędzią. Opiekun oszukany.*

Dziś Kolej żelazna w Ogrodzie P. Rembaczewskiej.



Dzis STATEK PAROWY odchodzi o godzinie 2, 4 i 6 z południa do Bielan. Bilety sprzedawane będą w handlu Kozłowskiego: P. Riedel przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 477 Lit: B. Bilet tam i napowrot zł. 2.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. Śniadanie: Gęś faszerow., Schab z kapus:, Mostek cielęcy, Polędwica, Rozbratle, Potrawa, Kotlety, Kurczęta, Raki.

WIEPRZ nadzwyczajnie duży, okazywany iest codziennie w domu Nr 2678, przy ulicy Bednarskiej. Za widzenie płaci się groszy 15.